

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
w dniu 25 października 2018 r.,
sprawy **A. M.**
skazanego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 30 listopada 2017 r., sygn. akt V Ka [...],
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ł.
z dnia 4 kwietnia 2017 r., sygn. akt III K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego A. M. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokat M. M. – Kancelaria Adwokacka w Ł. kwotę 442,80 zł (czterystu czterdziestu dwóch złotych osiemdziesięciu groszy), w tym 23% podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu.**

UZASADNIENIE

A.z M. wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2017 r., sygn. akt III K [...], został uznany przez Sąd Rejonowy w Ł. za winnego popełnienia czynów:

1. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności;
2. z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i na podstawie art. 62 ust. 2 tej ustawy wymierzono oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności;
3. z art. 119 § 1 k.w. i na podstawie powołanego przepisu wymierzono mu karę 30 dni aresztu.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce orzeczonych kar jednostkowych za przestępstwa z pkt 1 i 2 wymierzono A. M. karę łączną 3 lat pozbawienia wolności.

We wniesionej na korzyść oskarżonego apelacji, zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości, obrońca A. M., na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 1 i 2 k.p.k. zarzucił „obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia (...), a to:

- 1) art. 170 § 1 pkt 2 w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego obrońcy o przeprowadzenie dowodu z zeznań wszystkich funkcjonariuszy biorących udział w czynnościach w mieszkaniu oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do wybiórczej, błędnej oceny stanu faktycznego;
- 2) art. 167 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd dowodu z opinii biegłego z zakresu fizykochemicznych badań kryminalistycznych na okoliczność składu substancji zabezpieczonej w mieszkaniu oskarżonego, w sytuacji, gdy jest to kluczowe dla rozważań na temat ewentualnej zawartości amfetaminy w substancji zabezpieczonej w mieszkaniu oskarżonego oraz dowodu z biegłego, który miałby ocenić czy to rzeczywiście oskarżony widnieje na zapisie z monitoringu z przestępstwa kradzieży pieniędzy;
- 3) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną, sprzeczną z zebrany materiał dowodowy ocenę dowodów, pominięcie wyjaśnień oskarżonego A. M. oraz drugiego z oskarżonych (...).”

Jednocześnie autor apelacji, w zakresie skazania z art. 119 § 1 k.w., podniósł zarzut rażącego naruszenia przepisów postępowania mającego wpływ na treść orzeczenia, a to przepisu art. 5 § 2 k.p.k. poprzez orzeczenie na niekorzyść oskarżonego w sytuacji, gdy wątpliwości nie dało się usunąć w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy.

W następstwie tych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie orzeczenia o karze łącznej, zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego A. M. od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Apelację wniósł także oskarżony A. M., który zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości zarzucił mu:

- obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na dokonaniu przez Sąd Rejonowy dowolnej oceny materiału dowodowego, a w konsekwencji naruszenie art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez nie danie wiary wyjaśnieniom oskarżonego,
- naruszenie art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k., które miało wpływ na treść orzeczenia, polegające na nierozważeniu całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie, oparciu wyroku wyłącznie na dowodach obciążających, pominięciu dowodów korzystnych dla oskarżonego, rozstrzygnięciu pojawiających się wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,
- naruszenie art. 424 k.p.k. poprzez dokonanie niepełnej analizy dowodów oraz pominięcie zasad wiedzy, logiki, doświadczenia życiowego, bez wyjaśnienia powodów uznania poszczególnych dowodów za wiarygodne lub niezastępujące na wiarę, uznanie poszczególnych faktów za udowodnione lub nieudowodnione bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska, co uniemożliwiło ustosunkowanie się do rozstrzygnięcia Sądu I instancji i jego kontrolę,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na błędnym ustaleniu zawartości siarczanu amfetaminy – substancji ujawnionej podczas jego zatrzymania w dniu 9 grudnia 2015 r.

Oskarżony wniósł o precyzyjną opinię biegłego z zakresu wizji i ustosunkowanie się do zapisów z monitoringu. W związku z treścią stawianych zarzutów oskarżony A. M. wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie go od dokonania

zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Po rozpoznaniu wniesionych apelacji Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 30 listopada 2017 r., sygn. akt V Ka [...], zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego A. M. od popełnienia czynu z art. 119 § 1 k.w., w pozostałym zaś zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

We wniesionej na korzyść skazanego kasacji, obrońca, na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zaskarżonemu rozstrzygnięciu, w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji, zarzucił rażąco obrazę prawa procesowego, „która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez:

1. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez rozpoznanie w sposób nienależyty zarzutu apelacji dotyczącego obrazu art. 167 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia czy to skazany widnieje na zapisie z monitoringu z dnia 4 października 2015 r., czyli opinii biegłego z zakresu badań antropologicznych, przez ogólnikowe stwierdzenie, że obrazy są czytelne, dobrej jakości i pozwalają na identyfikację osób, bez szczegółowej w tym zakresie argumentacji, co miało istotny wpływ na treść wyroku albowiem doprowadziło do ustalenia odpowiedzialności skazanego bez przeprowadzenia tego dowodu, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy nie daje jednoznacznego, niebudzącego wątpliwości ustalenia sprawy;

2. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez rozpoznanie w sposób nienależyty zarzutu apelacji dotyczącego obrazu art. 167 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd dowodu z opinii biegłego z zakresu fizykochemicznych badań kryminalistycznych na okoliczność składu substancji zabezpieczonej w mieszkaniu skazanego, przez ogólnikowe przyjęcie, że już w aktach sprawy znajduje się taka opinia, mimo że nie została poddana badaniu całość substancji i nadal brak jest odpowiedzi na pytanie: jaka jest ilość zabezpieczonej w toku postępowania substancji, podczas gdy ma to decydujące znaczenie dla prawidłowego ustalenia ilości amfetaminy w substancji i przyjęcia

prawidłowej kwalifikacji prawnej, przez co miało to istotny wpływ na treść wyroku w zakresie prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja jest oczywiście bezzasadna, ponieważ podniesione w niej zarzuty uznać należy za chybione.

Ma rację prokurator, gdy w pisemnej odpowiedzi na kasację podnosi, że zarówno Sąd I instancji, jak i Sąd odwoławczy w uzasadnieniach swoich orzeczeń odniosły się w sposób wyczerpujący i pełny do zarzutu nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu badań antropologicznych na okoliczność ustalenia czy to skazany A. M. widnieje na zapisie z monitoringu z dnia 4 października 2015 r. Sąd odwoławczy zaaprobował ocenę dowodów przemawiających za sprawstwem skazanego, uznając ją za pełną i wszechstronną. Jak podkreślił w swoim uzasadnieniu, po zapoznaniu się z dokumentacją zdjęciową załączoną do akt sprawy oraz opinią kryminalistyczną biegłego, nie znalazł podstaw do powołania innego biegłego z zakresu zapisów wizualnych, jak również uzasadnienia do przeprowadzenia badań antropologicznych. Dokumentacja zdjęciowa, jak zaznaczył, ujawniła twarze i postacie obu skazanych „na tyle czytelnie i precyzyjnie, iż nie ma wątpliwości, co do identyfikacji osób stojących przy bankomacie i dokonujących transakcji. (...) Zarejestrowane obrazy są czytelne, dobrej jakości i nie ma powodu by je dyskredytować (...) (str. 8 uzasadnienia). Sąd Rejonowy zauważył natomiast, że „na tablicach poglądowych załączonych do opinii kryminalistycznej (k.647-706/IV), zwłaszcza na kartach 656,657 wyraźnie widać rysy twarzy oskarżonego A. M., oczy, nos, usta z wyjątkiem czoła” (str. 4 uzasadnienia SR). Odmienna ocena skarżącego, co do miarodajności wskazanych dowodów oraz stanowisk obu Sądów, nie jest wystarczająca by uznać, że w sprawie zaistniały przewidziane w art. 193 k.p.k. przesłanki nakazujące dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

O sprawstwie skazanego świadczy nie tylko zapis monitoringu, ale również:

- wyjaśnienia współoskarżonego w sprawie, który na etapie postępowania przygotowawczego przyznał się do zarzucanego mu czynu i opisał sposób współdziałania ze skazanym A. M. Wprawdzie przed Sądem ich treść zanegował, jednak uczynił to w sposób nieprzekonywujący i Sąd nie dał im wiary (k.616v/IV w zw. z k.91/I);
- po dokonaniu oględzin z zapisu monitoringu bankomatu skazanego od razu rozpoznali policjanci, bowiem jak wynikało z zeznań funkcjonariusza Policji M. W. skazany był jednym z lepszych kieszonkowców w Ł., był znany Policji, dlatego też został rozpoznany przez innego z funkcjonariuszy, tj. M. D..

Rozważając drugi zarzut kasacyjny podnieść należy, iż Sąd Okręgowy w sposób wyczerpujący odniósł się do zarzutu apelacyjnego kwestionującego zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu fizykochemicznych badań kryminalistycznych na okoliczność składu substancji zabezpieczonej w mieszkaniu skazanego. W wywodach trafnie zauważono, że zawartość siarczanu amfetaminy była przedmiotem badań biegłego D. H. - „w zabezpieczonej substancji wykryto amfetaminę w postaci soli o czystości 24% i 35%. Ilość amfetaminy w substancjach jest wyższa od szacowanej, tzn. startowej dawki minimalnej powodującej efekt psychoaktywny” (k. 7 uzasadnienia). Brak podstaw do kwestionowania wskazanej opinii, jest ona bowiem jasna i pełna, wydana przez osobę uprawnioną, w oparciu o jej wiedzę specjalistyczną i doświadczenie życiowe. Jednocześnie biegły wyraźnie podał, że przedmiotem badania były „częściowo zbrylowane substancje sypkie koloru jasnobieżowego o masach netto 7,92g, 1,07g i 142,50g” z których pobrano próbki do dalszego badania. Łączna masa czystej amfetaminy zawartej we wszystkich trzech substancjach wynosiła 36475,3mg (opinia k.178-180/I).

Konkludując, lektura uzasadnienia orzeczenia Sądu Odwoławczego prowadzi do uznania, iż wyrok Sądu Okręgowego został wydany zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. (o naruszeniu tego przepisu można mówić wówczas, gdy sąd w ogóle nie rozważy któregoś z wniosków i zarzutów zwykłego środka odwoławczego), zaś jego uzasadnienie odpowiada wymogom art. 457 § 3 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

